

KURJER WARSZAWSKI

Poniedziałek.

Dnia 13 (25) Września. — Rok 1854.

N^o 251.

Jutro, ŚŚ. Józefata M. i Cypr

Wczoraj w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Sgo JANA, w czasie Summy, Artyści wykonali Mszę in B., J. N. Hummla; a w Kościele XX. Bernardynów, Mszę in B., Szydermajera; oraz Hymn do BOGA, Verdegó.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, mianować raczył Kawalerem Orderu Sgo STANISŁAWA kl. I, Jenerała-Majora *Zatlara 2go*, p. o. Jenerała-Intendenta Wojsk 3go, 4go i 5go korpusów piechoty.

Przez Rozporządzenia Komissji Rządu: i Władz Oddzielnych, w Wydziale Kom: Rząd: Sprawiedliwości, mianowani: Komornik przy Sądzie Pok: Okr: Radzyń: i Włodaw:; Kazim: *Strzegocki*, Rejentem Kancelarii Okr: Włodaw:; Sekretarz Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie Maury: *Jerzmanowski*, p. o. Podpisarza pomienionego Trybunału; Dziennikarz Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie, Jul: *Swierczewski*, p. o. Sekretarza tegoż Trybunału; Pisarz Sądu Pol: Popraw: Ptu Warszaws: Wydz: 2go, Józef *Stypski*, p. o. Assesora Sądu Pol: Popr: Ptu Warszaws: Wydz: 1go; Podpisarz Sądu Policji Poprawszej Powiatu Warsz: Wydz: 1go, Konrad *Machczyński*, p. o. Pisarza Sądu Pol: Popr: Ptu Warsz: Wydz: 2go; Podpisarz Sądu Pol: Popr: Ptu Warsz: Wydz: 1go, Sekretarz Rolleg: Ign: *Jeliński*, p. o. Pisarza tegoż Sądu; pełniący z tymczasowej delegacji ohow: Podpisarza Sądu Pol: Popr: Ptu Warsz: Wydz: 1go, Józef *Łokietkowski*, p. o. Assesora Sądu Pol: Popr: Wydz: Pultus:; Sekretarz Tryb: Cyw: Guber: Augustow: Wydziału 1go w Łomży, Stan: *Dąbrowski*, p. o. Assesora Sądu Pol: Popr: Wydz: Pultus:; Pisarz Sądu Pol: Popr: Wydz: Włocławskiego, Sekretarz Rolleg: Andrzej *Koskowski*, p. o. Assesora Sądu Pol: Popr: Wydz: Łęczyckiego; Podpisarz Sądu Pol: Popraw: Wydz: Włocław: Konstan: *Raczyński*, p. o. Pisarza tegoż Sądu; Aplikant Sądowy przy Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie, Sekretarz Gub: Max: *Perkowski*, p. o. Podpisarza Sądu Pol: Popr: Wydz: Sandomiers:, i Dziennikarz Sądu Pol: Popr: Wydz: Radom: August *Jasiński*, p. o. Podpisarza Sądu Pol: Popr: Wydz: Jedrzejskiego. — Przeniesiony na własne żądanie: Pisarz Sądu Policji Popr: Wydz: Sandomiers:, Sekretarz Gub: Adam *Komorowski*, na p. o. Pisarza Sądu Policji Popr: Wydz: Kieleckiego. — W Alexandryńskim Instytucie Wychowania Panien w Nowej Alexandrii, mianowany: Buchalter w Warszaws: Instytucie Szlacheckim Jul: *Święcicki*, p. o. Ekonomia w Instytucie Alexandryńskim Wychowania Panien w Nowej-Alexandrii.

Gdy wyrokiem Polowego Audytorjatu, przez JO. Księcia NAMIESTNIKA Królestwa zatwierdzonym pod d. 14 Grudnia 1853 r., Ludwik *Rembowski*, za przestępstwo polityczne skazany został na konfiskatę majątku; w zastosowaniu się przeto do postanowienia Rady Administracyjnej, Komissja Rządowa Przychodów i Skarbu zaawiadomiła każdego kogo to dotyczyć może, ażeby zgłosił się z pretensjami jakie mieć może do rzeczonego majątku, w terminach prawem oznaczonych.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra. — Wezwał staroz: Chaima *Szarfszer*, syna Szlamy i Ryfki małżonków *Szarfszer*, który mieszkając w domu Nr 1771b przy ojc. swym krawcu, w m. Listopadzie r. z. wyszedł niewiadomo dokąd i zapewne zbiegł za granicę; ażeby w przeciągu 6ciu tygodni od daty obecnego wezwania, zgłosił się do najbliższego Urzędu Policyjnego i bytność swoją zameldował, a to pod rygorem art: 340 i 341 Kodexu karnych i poprawczych.

Główna Kassa Oszczędności. — W tygodniu upłyłym do dnia 12/24 Września r. b. włącznie, wydano

xiążeczek nowych 12, na które, tudzież na dawniejsze, w 74 wnioskach, złożono rs. 851 kop. 25. Na żądanie 31 Uczestnikom, wypłacono (prócz procentu za rok bieżący rs. 16 kop. 1), rs. 1,054 kop. 78 1/2, i umorzono xiążeczek oszczędności 18. Przeto Uczestników 6,774, posiada kapitał rs. 155,261 k. 95 1/2.

Wyjechali z Warszawy, JJWW.: Jenerał-Lejtnant *Nippa*, z *Brześcia Litewskiego*; i Rzech: Radca Stanu *Le-Brun*, Sekretarz Stanu przy Radzie Administracyjnej, do *Lublina*.

Jutro o godz: 10ej rano, w Kościele XX. *Reformatów*, odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Ambrożego *Olszewskiego*, b. Radcy Prokuratorji Królestwa, Emeryta, zmarłego w d. 15 b. m.; na które, w głębokim smutku pozostała Wdowa wraz z Dziećmi, Krewnych, Kolegów nieboszczyka, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Jutro, jako w czwartą rocznicę śmierci ś. p. Antoniego *Rychlickiego*, Urzędnika K. R. P. i Skarbu, odbędzie się w Kościele XX. *Reformatów*, o go: 11ej rano, Nabożeństwo, za duszę jego; na które, pozostała Wdowa, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Ludwik *Suchocki*, Obywatel m. Warszawy, przeżywszy lat 63, wczoraj rozstał się z tym światem. Pozostała Żona wraz z Familją, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godzinie 3ciej po południu, z *Wierzbna*, na smętarz *Powżkowski*, odbyć się mając.

(A. n.) W dniu 28 z. m., spodobało się NAJWYŻSZE-MU, mimo użytych wszelkich zaradczych środków, zawezwać do grona wybranych swoich zgastą w tym dniu, po 19tu zaledwie przeżytych wiosnach, w *Kamarnie*, w *Pcie Białskim*, ś. p. Joannę *Orłowską*, Córkę dóbr tych *Dziedzica*. Jeżeli cios ten okropny, równie nadspodziewany, jak nieprzewidziany, przenosząc tak nagle do innego życia Dziewicę tyle z powierzchności swej uprzejmą i miłą, ile przez wrodzone cnoty, i wszczepione od Matki przymioty i talenta, do ujęcia i zachwycenia wszystkich sobie Znajomych usposobioną, był najdotkliwszym dla całej pobliskiej okolicy, tłumnie i z oznakami prawdziwego żalu, na obrzęd religijny pochowania zwłok w grobie familijnym *Janowski* zgromadzonej; jakżeż dopiero musiał być bolesnym i okropnym dla Rodziców, tracących w zgastęj Córcę, całą rzeczywistość wszystkiego, co niegdyś idealnie w niej sobie rokując i życząc, teraz już uiszczone istotnie ogładali! Prawdziwa tylko religijna rezygnacja, była jedynie zdolną powściągnąć ich w nieograniczonej z tak ciężkiej straty rozpacz, i skłonić do kornego poddania się niezgłębionym OPATRZNOŚCI wyrokom, która niekiedy wybranych swoich, dla tem wyższego udoskonalenia, ciężkimi ciosami nawiedza. A nadto godzi im się wierzyć, i tem się pocieszać, że przybył teraz w niebie Anioł, który za nich i za rodzinę nieustannie do PANA ZASTĘPÓW modły wznosić będzie. — P. C.

Lekarze *Courtney-King* i *Holt*, Obywatele *Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej*, przyjęci zostali do służby w stopniu Sztabs-Lekarzy przy jednym z tymczasowych szpitali wojskowych, urządzonych dla wojsk 4 i 5, korpusów piechoty.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), *żyta* czter: 1,103, *pszenicy* czterwici 1,309, *jęczmienia* czter: 440, *owsa* czter: 3,447, *grochu* polnego czter: 220, *gryki* czter: 109, *kaszy* jęczmieennej czter: 91, *kartofli* czterwici 1,587, *siana* pudów 14,275, *słomy* pudów 5,205.

Z pomiędzy wszystkich a dotąd znanych machin do młócenia zboża, jedna z nich pod nazwą młockarni *Amerykańskiej*, przenośnej, jednokonnej, okazała się najwięcej wydoskonaloną. Dla tego też przedsiębiorczy założyciel fabryki machin i narzędzi rolniczych, oraz wyrobów drewnianych w *Broku* nad *Bugiem* w Powiecie *Ostrołęckim*, nader szczęśliwie przyswoił ją krajowi naszemu. W początkach tego miesiąca, dwie takie maszyny przechodziły przez *Warszawę*, sprowadzone będąc, jedna do *Radomia* dla W. *Konkowskiego* Budowniczego, a druga dla W. *JX. Chmurskiego*, Przełożonego *Kanoników Laterańskich* do *Rzeczycy* pod *Lublinem*. Maszyny te przez czas niejaki stały w hotelu *Podlaskim*, a nzwany nie mogli dosyć podziwiać ich konstrukcji, a nadewszystko rezultatu, gdy na próbę wymłócono na nich nieco zboża. Cieszymy się, że wyroby z zakładu P. *Rolbieckiego*, zaczynają się już rozchodzić po kraju, bo starania jego, jakich ku rozwinięciu tegoż nie szczędzi, zasługują, aby powszechność zwróciła nań swoją uwagę.

Zdaje się że *torf* nie brak w Królestwie, a jednak jak mało jest u nas upowszechniony. Gdyby wszakże zwrócono uwagę, że *torf*, użyty być może z większą korzyścią niż drzewo sosnowe do wypalania wapna i cegły jak tego przykład daje *Bawaria* lub *Saxonia*, że niemniej jak drzewo przydatnym jest na opał, że popiołem z niego oddawna za granicą używają pola i łąki, że we *Francji* wydobywają z niego gaz do oświetlania, że niektóre gatunki *torfu* użyte być mogą z korzyścią do fabrykacji papieru; wtedy na tyle korzyści, niepodobna aby się nie wzięto z większą energią do kopania tegoż i do upowszechnienia go po całym kraju.

Polowania idą ochoczo i często, tylko to bieda że zwolennicy *Nemroda*, często swój zapał aż do zbytku posuwają. I tak, w tych dniach jeden z myśliwców opowiadał, iż wybrawszy się z towarzyszymi na polowanie, a mając psy, z których żadnego nie oddaliby za sto nawet dukatów, a do tego dubeltówki, co to jak mówią, same strzelają; natrafiwszy na dwa stada *kuropatew*, rozbili takowe niebawem, a następnie co do jednej wybrali. Jeżeli więc ze wszystkimi stadami tak by sobie postępowano, to niebawem *kuropatwy*, wyszłyby jak *wilki* na wyspie *Bretańskiej*, i cóżby z tego była za korzyść. Jedyną więc tylko pociechę naszą w tym względzie jest to, że i o owych psach *stu dukatowych*, i o owych *dubeltówkach* co same strzelają, wreszcie o wybraniu aż do ostatniej sztuki z tych dwóch stad, możemy zdaje się powiedzieć z *Krasickim*:

„Wszystko to być może,
Jednakże ja to między bajki włożę.” —

Państwo *Kreutzer*, znani Publiczności z utrzymywania przez nich przy ulicy *Miodowej* N° 486b, magazynu strojów damskich i wyrobów jubilerskich, wyjechali za granicę do celniejszych stolic *Europy*, dla zaopatrzania swych magazynów wszelkimi nowościami, najwykwintniejszymi modelami, fasonami i wyrobami. Reputacja jakiej zakład Państwa *Kreutzer* używa, oraz powszechnie uznany gust P. *Kreutzer*, spodziewać się każą, że powrót ich o którym donieść nie omieszkamy, zupełnie najgrymasniejsze wymagania, tak pod względem tualety damskiej, elegancji, jak niemniej wszelkich ozdób biżuteryjnych, zadowolili.

Wkrótce sprowadzone zostaną do *Warszawy* skóry *amerykańskie*, które jak się o tem będzie można przekonać, zastąpią wszelkie dotychczasowo używane ceraty i inne w tym guście pokrycia. Skóry te wszędzie u mieszkańców *zaatlantycznych*, pokrywają meble, poduszki, stoły i t. p. przedmioty, odznaczając się i trwałością i pięknnością. Zobaczymy tedy czy i u nas dadzą się zastosować podobnie, a za sprowadzeniem tychże, nie omieszkamy o tem przedzić Czytelników naszych, i wskazać im miejsce gdzie takowe obejrzeć i nabyć będzie można.

Wszystkie w ogóle statki, jakie kursują po *Wiśle*, oprócz znanej dobrze *flotyli parowej*, składającej się z 9 paropływów i 20 gabar, są: *berlinki*, *półberlinki*, *jadwigi*, *baciki*, *krypy*, *galary Krakowskie*, *tratwy* lub *plyty* i *ozólna*. Oprócz tego, ukazują się także na *Wiśle* i statki żaglowe litewskie, i temi są: *dubasy*, *szkuty*, *wiciny* i *bajdaki*. Statki rzeczne, budują się w Gu: *Warszawskiej* w m. *Włocławku* nad *Wisłą*, i w *Nowym Dworze* przy ujściu *Narwi*.

Wprawdzie bardzo mgło, rozpoczęliśmy wczorajszą *Niedzielę*, ale za to w miarę jak gęsta *mgła*, która do nas zawitała od rana, zaczęła opadać, coraz bardziej zanosilo się na pogodę i ta niebawem po niej jakim czasie zabłysła. W ogóle początek tegorocznej *jesieni* przedstawiał nam się w dość pięknych kolorach, byle tylko nie tak jak dzisiaj. Wczoraj korzystano szczerze z tej *jesiennej* łaski, i od rana do wieczora, pomimo oziębienia się powietrza w godzinach popołudniowych, używano licznie przechadzek. Dziś od rana znowu czas jak najbrzydszy i deszcz.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: *żyta* czterwici rs. 9 kop. 96; *pszenicy* rs. 11 k. 86¹/₂; *jęczmienia* rs. 7 kop. 14; *owsa* rs. 4 kop. 73; *siana* furę jedno-konną od rs. 2 kop. 25 do rs. 4 k. 80; *siana* furę parokonną od rs. 4 do rs. 6 k. 30; *słomy* furę zwyczajną od rs. 1 kop. 65 do rs. 3; *masła* pud rs. 7 k. 60; *śloniny* pud rs. 5 k. 20; *kartofli* czterwici rs. 3 k. 11¹/₂; *okowity* wiadro rs. 4 k. 21; *szumówki* wiadro rs. 2 k. 52.

Wczoraj Teatr Rozmaitości był zapelniony, i niedziw, przedstawienie albowiem składało się z dwóch utworów znakomitego naszego Autora J. *Korzeniewskiego*, to jest *Komedji* z ciągiem przyjmowanej powodzeniem, p. t.: *Okreśne*, i drugiej wznowionej *Narzędzone*. Publiczność, oba te dzieła przyjęła z wielkiem zadowoleniem, okrywając przytem hucznymi oklaskami wzorową grę naszych Artystów. Po ukończeniu przywołani zostali, po *Komedji*: *Okreśne*, Pani *Quatrini*, Panna *Ciemska* i P. *Stolpe* po 3-kroć, oraz

P. *Panczykowski*; po Kom: *Narzeczone*, *Panie Quatrin* i *Korzeniowska*, *Panny Ciemska* i *Lapińska* po 4-kroć, oraz P. *Piotrowski* 3-kroć. W Teatrze Wielkim po *Balecie: Katarzyna Córka Bandyty*, *Panny: Damse* 8-kroć, *Frejtag* 4-kroć, *Pani Raczynska*, *Panna Kozłowska*, oraz PP. *Alex: Tarnowski* 3-kroć, *Ant: Tarnowski* 5-kroć, *Popiel* i *Puchalski*.

Wkrótce w Teatrze Rozmaitości, daną będzie nowa komedia P. *Ponsard*, p. t.: *Honor i Pieniądze*, (tłómaczenia P. *Wacława Szymanowskiego*).

AMERYKA. — Fregata *Stanów Zjednoczonych, Columbia*, z dwoma okrętami innemi, zawinęła do *St. Domingo*, i zażądała odstąpienia portu *Samana* i terytorjum otaczającego. Jak tylko Prezydent Rzplitej *Dominikańskiej* to żądanie otrzymał, Konsulowie *Anglii* i *Francji* wyprawili depesze do *Port-au-Prince*. — Kapitan *Holling*, który bombardował *Graytown*, otrzymał wyższą rangę; to wskazuje, że rząd pochwała jego postępek. — Agitacja wyborcza rozszerza się w *Stanach Zjednoczonych*; stronnictwa jednak dotąd nie wybrały swych kandydatów. (Neue Pr: Ztg).

AUSTRIA. — Arcy-Xiążę *Albert* tak mocno zapadł na febrę w *Jakobni* w *Bukowinie*, iż w dniu 2 b. m. przyjmował SS. *SAKRAMENTA*; ostatnie raporty donoszą jednak, że wrócił do zdrowia. (Jour: de St. Pet.).

FRANCJA. *Paryż 19 Września*. — Wojska korpusu ekspedycyjnego *Baltyckiego*, zaczynają zawiązać do *Cherbourg*. — Zauważano powszechnie, że *Admirał Napier*, w wyprawie na morze *Baltyckie* nie odpowiedział wysokiej opinii, jaką o nim miano. Dzienniki *angielskie* coraz bardziej tę opinię utwierdzają, mówiąc o odwołaniu tego Oficera. — Dotąd rozmaite opinie krążyły o machinie piekielnej, znalezionej pomiędzy *Lille* a *Tournay*; dowodzą, że to był zamach niesłychanie ważny i niebezpieczny. Drożnik to miejscowy, widząc ziemię świeżo poruszoną, odkopał pudełko 20 centymetrów długie i odpowiednio szerokie, napełnione tak zwanym prochem piórunującym (*mercuriusz w kapsułkach*), którego wielka siła, jest 30 razy większą jak prochu zwyczajnego. Cały pociąg byłby w powietrze wyleciał. — Z departamentów otrzymano raporty, że do 14 b. m., umarło na cholerę w całej *Francji* 82,050 osób. (Ind: Belge).

Paryż 9 Września. — *Monitor* donosi, że wczoraj w *Boulogne*, w obec *Cesarza* i *Xięcia Alberta* odbyto wielkie manewry. — Wysyłają ciągle oddziały po 50 do 60 ludzi na *Wschód*, dla zapewnienia ubytku w tamecznej armji, przez cholerę zrządzonego. *Neue Pr: Zing* dowodzi, że wysłał w tym celu 10,000 ludzi, chociaż straty z cholery są znaczniejsze. Tenże dziennik donosi, że widzenie się *Króla Belgów* z *Cesarzem* było zimne, i że ta wizyta nie miała żadnego celu politycznego. (Jour: de St. Pet.).

GRECJA. *Ateny 2go Września*. — Część wojsk *francuzkich* przeciw woli gabinetu, stać będzie około *Aten*. (Gaz: Augsb.).

PRUSY. — Z *Gdańska* donoszą pod dniem 8 b. m., że parostatek *Bulldog* zawiął tamże; opuścił on floty stojące w *Ledsund* w dniu 5 b. m. *Admirał* następnego dnia wypłynąć miał do *Kargen*. W dniu 4 b. m. wojska *francuzkie* odplynęły, udając się do *Francji*. Okręta

Gladiator, *Cumberland*, *Belle-Pule*, odplynęły do *Anglii*. — W dniu 8 b. m. dwa okręta *angielskie* z 1,800 żołnierzami *francuzkiemi*, przepłynęły około *Kopenhagi*, wracając z wysp *Alandzkich*. (J. de St. Pet.).

TURCJA. — Piszą do *Constitutionnela*, że wyprawa na *Krym* nieodwołalnie naznaczoną jest na d. 2 b. m. Pierwsze dywizje rozpoczną ruch w d. 29, by udać się do *Balezynu* i tam wsiąść na okręta. Armja *francuzka* odpłynie dwoma transportami; pierwszy przewiezie tylko 24,000 ludzi z przeznaczonych 35 do 36,000; *Anglicy* mieć będą 25,000, *Turcy* 8 do 10,000; ogólna cyfra wyprawy wynosić będzie do 70,000 ludzi. Wszystkie okręta należące do eskadry *anglo-francuzkiej* otrzymały rozkaz udania się do *Balezynu*; tam otrzymają instrukcje co do ambarkacji, która się ma odbyć w jak najkrótszym czasie. Ciężka artylerja, parki oblężnicze, materiał armji, już się znajdowały w d. 24, na paruset okrętach przewozowych, gotowych odpłynąć za pierwszym rozkazem. Służba żywnościowa i ambulan-sowa są już urządzone. — Lord *Raglan* na kilka dni przybył do *Konstantynopola*, by odwiedzić *Xcia Cambridge*, leczącego się na febrę, której dostał w *Warnie*. Jenerał ten w swem i Marszałka *St. Arnaud* imieniu, przedstawił *Sułtanowi* plan przyszłej wyprawy. — *Z Warny* piszą pod d. 27, że połowa floty odpłynęła; wojska na niej się znajdujące dowodzone są przez Jenerałów *Canrobert* i *Cathcart*; tą pierwszą dywizją floty, dowodzi *Admirał Lyons*; *Admirał Hamelin* bawi jeszcze w *Warnie*. — Nowy *Vice-Król Egiptu*, otrzymał inowystyturę z zwykłym przepychem i uroczystością w d. 24. — Wojska kontyngensu *tunezańskiego*, zatrzymane zostały w *Dardanellach* przeciwnymi wiatrami; nie można im było natychmiast dać holowników, bo wszystkie okręta parowe użyte są do służby pomiędzy stolicą a morzem *Czarnem*. — Z *Trebizondy* donoszą, że 40 dział ciężkich wysłanych przez to miasto do *Kars*, zaszły tylko do *Kosuglu* wioski, o trzy mile od *Trebizondy*; że 5 z nich leży w parowie tak, że je chyba przepiłować trzeba, by je wydobyć; dziś zaś kiedy *Erzerum* jest prawie w rękę *Rosyjan*, łatwo one dostać się im mogą. Dowód to niedbałości Dowódców armji *azjatyckiej*. — *Porta* pozwoliła za ścisłą kontrolą sprowadzać do stolicy zboże z portów morza *Śródziemnego*. Pozwolenie to było koniecznem; z powodu zakazu wywozu zboża z portów dla zapewnienia żywności armji sprzymierzonej, głód groził stolicy. — *Feldm: Porucz: Coronini*, Dowódca wojsk *austriackich*, w d. 1 b. m. udał się do *Bukarestu*. — W d. 2 b. m., *Izmael Basza* wraz z wychodźcami politycznemi tam zebranemi, opuścił *Bukarest*, by się udać do *Azji*. *Turcy* stoją na linii *Jalomonica*, ale oświadczają że się nie posuną dalej. — W *Nikopolu* wcielenie *baszi-buzuków* do pułków regularnych, dało powód do rozruchów; jakiś *Oficer Turecki* został zabity. (Gaz: Augs.).

W *Włoszech* coraz silniej objawia się opozycja przeciw powrotowi *Xięcia Stirbey* na *Hospodara*. Ten opór może ważne powikłania wywołać, jeżeli *Omer Basza* jest przeciw *Hospodarowi*. (Ind: Belge).

WŁOCHY. — Raporty o cholery w *Sycylii* brzmią spokojniej; w *Palermo* od 28 z. m. do 2 b. m., umarło tylko 785 osób; poprzednio umierało ich po 500 dziennie. Według raportu *Kosula Sardynskiego*, w *Messynie*

umarło 13,000 osób, co głównie przypisać należy niedostatkowi wszelkiej opieki i pomocy. Umarłych nie miał kto chować. Połowa miasta wyemigrowała i wymarła; Doktorzy i Aptekarze uciekli. Parostatek *Calabrese*, znalazł biuro zdrowia całkiem puste. (Indep: Belge).

ROZMAITOŚCI.— Król *Pruski*, podarował *Berlińskiej Akademii Śpiewu*, dla umieszczenia w sali tejże, biust kolosalny *Sebastjana Bacha*, Ojca kompozytorów religijnych *niemieckich*.— Rząd *Duński* wyznaczył komisyję, na opisanie historyczne i jeograficzne wulkanu *Hekli* w *Islandji*. Pierwsi, którzy się na tę górę dostali, byli uczeni *Olaassen* i *Porelsen*, w r. 1750. *Uno de Troil*, *Banks* i *Solander*, zwiedzili ją po słynnym wybuchu z r. 1766. Znany w *Warszawie* P. Paweł *Gaimard*, w r. 1836. Ostatni wybuch gwałtowny był w r. 1846. Wszystkim tym podróżom na szczyt góry, przeszkadzały śniegi; wszakże odkryto, że w górze są trzy kratery (otwory ognia wyrzucające).— W *Bruxelli* sprzedają temi dniami najszacowniejszy w całej *Belgji* zbiór średniowiecznej zbroi. Trzecia część jej przyniosła 30,000 franków. Najdrożej, za 1,670 fr: sprzedano wysadzaną kuszę; kilka pancerzów po 550, hełm z czasów *Mawymiljana Igo* za 750, a siodło z XIIIgo wieku za 800 franków.— *Pałac kryształowy* w *Mnichowie*, jest to gmach w każdym względzie kosztowny; wartość wystawionych artykułów wynosi 14 milionów reńskich, a summa zabezpieczenia od ognia w czterech rozmaitych towarzystwach *niemieckich*, 4 miliony reńskich. Koszta administracji i płace personelu służbowego, wynoszą przeszło 300 zlr. dziennie; kosztu budowlu obliczono na 1,300,000 zlr.; zaczęm musiałaby liczba gości przy oznaczonych na 12 i 30 kr: cenach wstępu, wynosić przynajmniej 25 milionów, ażeby kosztu budowlu pokryte być mogły. Drukowany spis artykułów obejmuje 368 dwu-szpaltowych stronnic.— Ktoś chcąc pochwalić w towarzystwie, powieść *Kraszewskiego*, powiedział: »Rzadko, aby mi się co tak podobalo jak *Chata za wsią*.« »A ja zupełnie przeciwnego jestem zdania«, odparł jeden z obecnych; »według mnie bowiem, wszystkie *chaty* w każdej majetności, powinny być *we wsi*.«

Ostatnia poczta *angielska* przynosi nowe podwyższenie o 4 szły: na kwartę krajowej, a 2 do 3 na zagranicznej *pszennicy*, targ wszakże *Poniedziałkowy* zakończył się słabo, i ostatnie transakcje miały miejsce po niższych cenach. We *Francji* dla braku wody, młyny stoją nieczynne, mąka więc jest poszukiwaną i po wyższych cenach odchodzi. W *Berlinie*, *Hamburgu* i *Szeczecinie*, ządania na potrzeby *Szlazka* przy szczupłych zasobach, wywołały poprawę targów. Na naszej giełdzie żadnego nie było ruchu; speculanci nie wierzą w trwałość poprawy. W całym tygodniu sprzedano 136 łasz: *pszennicy*, z której 100 łasz: w najpiękniejszym gatunku po cenach 590 do 605 guldenu łaszt.— *Gdańsk*, dnia 21 Wrze: 1854 r.— *Makowski, Kendzior et Comp.*

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bromirski Stan: Ob: z Starożebów nr 1346; Byszewski Florjan Ob: z Drzewiec nr 584; Czapllicki Łukasz Ob: z Skulska nr 500; Dal-Trozno Ant: Ob: z Michałowa nr 485; Fajfer Teod: Urzęd: z Brześcia Lit: nr 1534/5; Kalisz Wawrz: Ob: z Branicy nr 476;

W Drukarai Kurjera Warsz.—Wolno drukować. Warszawa d: 13 (25) Września 1854 r.— Cenzor, F. Sobieszczański.

Łaskarew Alex: Pułko: Jeneralnego Sztabu, z Petersburga nr 613; Pelikan Alex: Rad: Dworu z Petersburga nr 613; Puławski Razi: Ob: z Łaniat nr 556; Rakowicz Gabryel Oby: z Bolesławia nr 603; Uwarow Natalia Zona Podpułk: z Petersburga nr 570.

Przyjechali Kolej żelazną: Gorecki Tade: Arty: z Drezna nr 634; Penkin Rz: R. S. z Drezna nr 1624/5.

Wyjechali koleją żelazną: Engemann Kar: Piwowar do Lignicy; Harsid Beniamin Mechanik do Londynu; Lessig Adolf Dyrektor Młyna Parowego do Wrocławia; Xiądz Wołk Zyg: Prowincjał XX. Augustjanów, do Krakowa; Wollowicz Eus: Hr. do Piotrkowa.

DONIESIENIA.

Komitet Budowy Prolni dla Instytutu Szlacheckiego.— Przedsiębiorcy i Majstrowie, życzący podjąć się następujących DOSTAW I ROBÓT przy budowie Prolni dla Instytutu Szlacheckiego, zechcą się zgłosić w d. 15 (27) Września r. b. o godz: 12ej z południa, do Kancelarii pomenionego Instytutu przy ulicy Wiejskiej, celem złożenia odpowiednich deklaracji. Przedmiotem współubiegania się, będą: a) dostawa 120,000 sztuk cegły, za rs. około 1,320; b) dostawa 1,372 stóp kub: wapna, za rs. około 329; c) dostawa piasku fur 12to-stopowych 660, za rs. około 198; d) roboty cieślijskie z materiałem, za rs. około 716; e) roboty mularskie, za rs. około 535; f) roboty blacharskie z materiałem, za rs. około 372; g) roboty stolarskie, za rs. około 156; h) roboty szklarskie, za rs. około 70; i) roboty malarskie, za rs. około 64; i) nareszcie, k) dostawa rur glinianych wewnątrz polewanych, lub szklanych, częścią do odprowadzania wilgotnego powietrza, częścią do ogrzewania służby mających, za rs. około 150. Podający najkorzystniejsze dla Skarbu warunki, przy dostawach utrzymanem będą. Warunki każdodziennie w Kancelarii Instytutu przejrzane być mogą. W Warszawie, d. 12 (24) Września 1854 r.— Członek Komitetu, M. Vidal.

Dnia 22 b. m. w przejeździe z m. Łowicza do Pleckiej Dąbrowy, zgubione zostały AKTA procesowe Antoniego Wilkckiego, przeciwko Lejbie Nosłowi Lubelskiemu, w których znajdowały się różne dowody, oraz Wyrok Tryb: Gub: Warsz: w Warszawie, w tejże sprawie zapadły. Uczciwy Znalazca raczy takowe oddać lub odebrać, do Właściciela Ant: Wilkckiego Emeryta w m. Kutnie, za nagrodą rsr. 4.

Weszły Piątek, o godz: 4ej z południa, idąc od ulicy Ślepej, Krako:—Przedm: na Poczcie, zgubiono LIST opieczętowany, bez pieniędzy. Uprasza się Znalazcę o oddanie pod Nr 32, do Straganu z Chlebem i Fruktami, wprost Zamku, za nagrodą.

RUCHOMOŚCI po niegdy Michale Wolfowiczu Grüngrarten pozostałe, a składające się z Garderoby, Kosztowności, Mebli, Sprzętów gospodarskich, i t. p. przedmiotów, sprzedawane będą przez publiczną licytację w dniu 14 (26) Września r. b. i dni następujących, o godz: 3ej z południa, w domu pod Nr 2168 przy ulicy Bonifraterskiej położonym, przed podpisanym Rejentem odbywać się mająca.— Rejent Kan: Ziemi: Gub: Warsz: w Warszawie, Stanisław Jasiński.

Nagrody Rsr. 5.— **BROSA** brylantowa, z dużym kamieniem w środku, zgubiona została w d. 21 b.m., jadąc Drogą Żelazną, lub wysiadając z wagonu. Uczciwy Znalazca uwiadomić zechce Szwajcara pod Nr 1245 b, przy ulicy Nowy-Świat. Uprasza się przytem PP. Jubilerów, o zwrócenie uwagi na takową.



Rtoby sobie z JJWW. Panów życzył nabyć **POWOZU** lekkiego, najnowszego fasonu, mocno zabudowanego, za który Właściciel ręczy; — oraz **KOCZYK**, **ROZC** faeton, **KOCZOBRYŁ** do podróży zbudowany, wszystko nowe na resorach leżących, są do sprzedania. Bliższa wiadomość przy ulicy Leszno pod Nr 676, naprzeciw Konsumcji, u Siodlarza.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 12.

Dziś rano wysokość wody na *Wile* stop 3 cali 3.

TEATR RÓZMAITOŚCI. Dziś, *Narzęcone. Dwaj Rostargnieni. Dawne miłości.*

TEATR WIELKI. Jutro, *Lucja z Lamermooru.*

Fabryka **PORTERU** i **PIWA** Bawarskiego, Gottlieba Limprecht, zawiadamia niżej, iż dnia 26 Września r. b. przy ulicy Podwał pod Nr 521/2, w nowo-urządzonym lokalu, otworzona zostanie sprzedaż **PIWA BAWARSKIEGO** świeżego, dobrze wystalego, na kufle i butelki.